

AT-802 z pomocą Szwecji

#Lotnictwo cywilne #Służby państwowe 7 sierpnia 2018

Europa zapamięta lato 2018 z powodu przez fali upałów, która doprowadziła do suszy i pożarów nawet w miejscach, gdzie nikt by się naprawdę nie spodziewał: w Szwecji! Wiele osób było zaskoczonych szwedzkimi pożarami, ale niektórzy pamiętali, że to nic nowego, ponieważ zaledwie kraj ten przeżył podobną katastrofę, gdy pożar w Västmanland spalił 15 tys. ha lasu i był przyczyną śmierci co najmniej jednej osoby.



Jeden portugalskich AT-802A, które Lizbona wysłała na pomoc ogarniętej pożarami Szwecji / Zdjęcie: Eder Navacerrada

Ten największy od 40 lat pożar zastał Szwecję zupełnie nieprzygotowaną do walki z żywiołem, zwłaszcza jeśli chodzi o zdolność do zorganizowania i prowadzenia dużych lotniczych operacji gaśniczych. Na szczęście w 2014 Włochy i Francja udostępniły Szwedom samoloty pożarnicze w ramach Europejskiego Mechanizmu Ochrony Ludności.

I choć można by oczekiwać, że Szwedzi odrobili lekcje i są już dobrze przygotowani do walki z pożarami, to niestety tak nie jest! W tym roku naród szwedzki zetknął się z najgorętszym lipcem od 250 lat, w wyniku czego na początku lipca wybuchła fala pożarów. 20 lipca trwało 25 pożarów lasów, a następnego dnia już 70, z których 15 rozwijało się w sposób niekontrolowany. Największy pożar wybuchł w Fågelsjö-Lillåsen w regionie Jämtland i objął ponad 2,5 tys. ha.

W ramach Europejskiego Mechanizmu Obrony Ludności Szwecja otrzymała pomoc m.in. z Włoch, Francji, Niemiec, Danii, Litwy i Portugalii. Do akcji gaszenia pożarów wysłano m.in. 5 samolotów, 6 śmigłowców, 67 pojazdów naziemnych.

Portugalia wciąż leczy rany z zeszłego roku, spowodowane pożarami, które pochłonęły życie 115 osób. Nic więc dziwnego, że Lizbona była jedną z pierwszych stolic, które odpowiedziały na wezwanie ze Szwecji. Narodowy Urząd Ochrony Cywilnej (ANPC) Portugalii wysłał na pomoc dwa samoloty pożarnicze AT-802A Fire Boss, noszące znaki rejestracyjne EC-MML (nr ser. 802A-0649) i EC-MRA (nr ser. 802A-0690), do pilotowania których zostali wyznaczeni bardzo doświadczeni lotnicy: José Galiano, José Luis Domínguez, Éder Navacerrada i Vítor Araujo.

Samoloty przybyły do Örebro, położonego około 160 km na zachód od szwedzkiej stolicy, po pięciu międzylądowaniach, 25 lipca. Dzięki wsparciu logistycznemu szwedzkiej agencji ochrony ludności (MSB), portugalskie samoloty rozpoczęły operacje już 26 lipca i były aktywnie zaangażowane w zwalczanie pożarów do 30 lipca. AT-802A Fire Boss czerpały wodę głównie z pobliskiego jeziora Nora, a także z kilku innych zbiorników dostępnych wokół Örebro.

Dzięki gotowości operacyjnej wynoszącej 100%, portugalskie AT-802A wylatały łącznie 46 h 30 min w ciągu trzech dni operowania (26, 27 i 30 lipca), z czego 27 h podczas działań gaśniczych, w trakcie których wykonały 356 zrzutów 1,068 mln l wody.

Portugalska wyprawa do Szwecji zakończyła się 1 sierpnia, kiedy para AT-802A opuściła Örebro i natychmiast wróciła do domu, by dołączyć do operacji pożarniczych na Półwyspie Iberyjskim. W tym czasie kryzys w Szwecji był już pod kontrolą, między innymi dzięki deszczom, które pomogły w ugaszeniu większości pożarów. Jednak międzynarodowa grupa badawcza World Weather Attribution przewiduje, że z powodu zmian klimatycznych podobne plagi będą nawiedzały południową Skandynawię średnio raz na 10 lat.

Na podstawie informacji Igora Bozinovskiego

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o